

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
PROTOKÓŁ POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO z dnia 22 marca 2024 r.

RADA NAUKOWA
Wydziału Prawa i Administracji
ul. G. Narutowicza 17A, 70-240 Szczecin
tel. 91 444 28 26

N-SN07-001-6/2024

PROTOKÓŁ
posiedzenia Rady Naukowej Wydziału Prawa
i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego
- publiczna obrona rozprawy doktorskiej
mgra Kacpra Mincewicza

22 marca 2024 r. (piątek)
godz. 12:00

Głos zabrał Przewodniczący Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US, który po otwarciu posiedzenia powitał członków Rady Naukowej Wydziału, a także gości i Recenzentów pracy, oraz poinformował, że posiedzenie poświęcone jest publicznej obronie rozprawy doktorskiej mgr. Kacpra Mincewicza pt. „Sposoby pojmowania prawdy w prawoznawstwie na tle filozoficznych koncepcji prawdy”. Przewodniczący wskazał, że Promotorem rozprawy doktorskiej jest prof. dr hab. Łukasz Pohl, przy czym dodał, że na początku opiekę naukową nad doktorantem sprawował Prof. Stanisław Czepita. Następnie Przewodniczący powitał i przedstawił recenzentów pracy: prof. dr hab. Marka Smolaka (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza), prof. dr hab. Jacka Giezka (Uniwersytet Wrocławski), prof. dr hab. Piotra Kardasa (Uniwersytet Jagielloński).

CZĘŚĆ JAWNA

Przewodniczący poinformował, że rozprawa doktorska mgra Kacpra Mincewicza na wniosek prof. dr hab. Marka Smolaka została przez Radę Naukową Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego skierowana do poprawy, a następnie – po poprawie – uzyskała trzy pozytywne recenzje.

Na posiedzeniu 25 stycznia 2024 r. Rada Naukowa podjęła uchwałę, w której dopuściła Kandydata do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Przewodniczący poinformował o przebiegu kariery naukowej doktoranta, który jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, gdzie w 2009 ukończył studia prawnicze, a w 2011 ukończył studia doktoranckie.

Zawodowo wykonywał on pracę prawn-administracyjną, a także prowadził zajęcia w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Szczecinie.

Doktorant opublikował jeden artykuł naukowy, które znajduje się na liście ministerialnej.

Przewodniczący poprosił Recenzentów o potwierdzenie obecności w systemie Rada24.

Prof. dr hab. Jacek Giezek oraz Prof. dr hab. Marek Smolak zgłosili problemy techniczne z potwierdzeniem obecności w systemie Rada24.

Przewodniczący poinformował, że obecność Prof. dr hab. Jacka Giezka oraz Prof. dr hab. Marka Smolaka zostanie odnotowana w protokole.

Prof. dr hab. Jacek Giezek oraz Prof. dr hab. Marek Smolak – obecni.

Przewodniczący poprosił Członków Rady Naukowej o potwierdzenie obecności w systemie Rada24, a następnie stwierdził kworum.

Przewodniczący poprosił Doktoranta o przedstawienie autoreferatu.

Głos zabrał mgr Kacper Mincewicz i wygłosił autoreferat, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący podziękował doktorantowi. Poprosił o zabranie głosu Recenzenta Prof. dr hab. Piotra Kardasa.

Głos zabrał Prof. dr hab. Piotr Kardas:

Podziękował za powierzenie mu funkcji Recenzenta w przewodzie doktorskim mgra Kacpra Mincewicza. Podkreślił, że rozprawa doktorska jest pracą specyficzną, której akceptacji dokonał karnista z inklinacjami filozoficzno-teoretyczno-prawnymi – Prof. dr hab. Łukasz Pohl, choć na pracę miał wpływ Prof. Stanisław Czepita. Zdaniem Recenzenta praca jest mocno uwikłana w analizy teoretyczno-prawne i filozoficzne, które można zaliczyć do rozważań charakterystycznych dla szczecińsko-poznańskiej szkoły teorii prawa, z elementami daleko wykraczającymi poza ramy dogmatyki. Recenzent wskazał, że Jego uwagi są uwagami dogmatyka prawa karnego, z pewnymi inklinacjami teoretycznoprawnymi i odnoszone będą do zagadnień prawa karnego oraz przydatności poruszanych zagadnień w obszarach dogmatyki. Recenzent odniósł się syntetycznie do kluczowych zagadnień i istotnych elementów pracy. Zauważył, że nie budzi wątpliwości potrzeba przeprowadzenia badań nad relacjami między prawem a prawoznawstwem. Obszar analiz jest w pełni adekwatny, wybór tematu uważa za przydatny z punktu widzenia analiz prawoznawczych i inspirujący z punktu widzenia filozoficznego.

Istotność poruszanych zagadnień oraz obszar prowadzonych analiz należy uznać za w pełni prawidłowe i zasadne. Zakres pracy jest niezwykle interesujący, tak jak prowadzone rozważania. Podobnie jak sam pomysł, układ pracy zasługuje na aprobatę, stanowił interesującą i inspirującą dla Recenzenta lekturę. Jego zdaniem, rozważania prowadzone przez Doktoranta są istotne informacyjnie, a także w pełni trafne. Za trafną uznać należy próbę syntetycznego ujęcia trzech płaszczyzn rozważań dotyczących prawa, tj. stanowienia prawa, jego stosowania i poszukiwania odpowiedzi na pytanie o to jak wyglądają faktyczne podstawy konkretnych rozstrzygnięć w sporach o prawo na tle filozoficznych ujęć.

W debacie prowadzonej w recenzji, Recenzent przedstawił uwagi polemiczne, podkreślił jednak, że nie umniejszają one wartości recenzowanego dzieła. Warstwa erudycyjna zasługuje w pełni na zauważenie i podkreślenie, dobór literatury jest adekwatny, pełny, dobrze wykorzystany. Warstwa erudycyjna tej pracy wpisuje się w wymogi, które należałoby stawiać rozprawie doktorskiej.

Na aprobatę zasługują elementy takie jak forma prowadzenia wywodu, zestaw wykorzystywanych wywodów, technika posługiwania się językiem, która czasami bliższa jest językowi literackiemu, ale jest to element zwiększający sugestywność i atrakcyjność prowadzonych rozważań.

Zdaniem Recenzenta satysfakcjonująco przedstawiają się te elementy, które związane są z doborem hipotez badawczych, doborem argumentów, zakończenie dzieła inspirującymi i w miarę jednoznacznymi wnioskami.

Praca wymagała pewnych rekonstrukcji i przesunięć, w drugim, poprawionym wydaniu była zdecydowanie lepsza, co nie oznacza, że Recenzent pierwszą wersję oceniał krytycznie.

Recenzent ma wątpliwości, czy rozprawę traktować należy jako filozoficzną, czy prawniczą, ale uważa ją – na co zwrócił uwagę w swojej recenzji – za pracę filozoficznie zorientowaną. Jest w niej wszystko to, co stanowi filozoficzny kontekst prawoznawstwa, wszystko to co w

metodologii wykorzystujemy w związku z podejściem do prawa na rozmaitych jego płaszczyznach, ale także to co wykorzystujemy w teorii prawa, dogmatyce prawa.

W odniesieniu do wykorzystania metod, najmniej satysfakcjonująca wg. Recenzenta jest część pracy, w której Doktorant winien odnieść się do metody formalno-dogmatycznej. Tych analiz formalno-dogmatycznych o charakterze czysto rekonstrukcyjnych w pracy jest zdecydowanie najmniej w odniesieniu do rozumienia pojęcia prawdy na gruncie dogmatyki prawa. Zagadnienie pojęcia prawdy jest rzadko poruszane, wyjątek stanowi dogmatyka prawa karnego procesowego. Tutaj pojęcie prawdy jest niezwykle doniosłym, będąc m.in. kryterium weryfikującym cel prowadzenia postępowania poszukiwanej faktograficznej istoty prowadzenia sporu o prawo, ale również weryfikacji. Tam pojęcie prawdy jest mocno uwikłane w cel procesu karnego.

Poza tym obszarem, w innych sferach dogmatyki prawa, o prawdzie można mówić tylko w pewnym przybliżeniu. W najmniejszym stopniu oparta jest ona na rozważaniach formalno-dogmatycznych, to stanowi pewien margines tej pracy, ale nie wpływa na jej ocenę.

Najciekawszym fragmentem pracy jest próba połączenia rozważań zagadnień wykładni z zagadnieniami ujęć filozoficznych prawdy. Może być to inspirujące, ale również posuwające naprzód wiedzę o wykładni.

Recenzent zwrócił uwagę, co Doktorant powinien potraktować jako pytanie, że gdyby próbować wykorzystywać zaprezentowane w filozofii ujęcia definicyjne w kontekście teorii wykładni to konsensualne i koherencyjne ujęcie wydaje się najciekawsze. Pytanie, czy w ocenie Doktoranta, twierdzenie jakoby argumentacyjny model stosowania prawa, a w końcu dyskursywny, może być potraktowany jako pewna forma poszukiwania odpowiedzi prawdziwej, czyli rekonstrukcji normy w sposób najbardziej adekwatny. Jeżeli wówczas nie stracimy z pola widzenia, że determinantami tego co uznamy za prawdziwe, będzie koherencyjne i konsensualne podejście do prawdy? Recenzent czuje się sfrapowany, czy rzeczywiście zaproponowane przez Doktoranta eklektyczne ujęcie prawdy daje się zastosować do wszystkich obszarów prawoznawstwa.

Rozważania prowadzone poprzednio, cel i kryteria weryfikujące poprawność ustaleń, pojęcie konsensualne i koherencyjne, wydają się mieć przewagę w kontekście zasady prawdy materialnej w procesie karnym. W tym miejscu pracy Doktorant wprowadza oryginalne, autorskie ujęcie, które jest ujęciem eklektycznym. Czy to ujęcie eklektyczne z punktu widzenia z. prawdy materialnej ma przewagę nad ujęciem konsensualnym i koherencyjnym, czy jednak w tym obszarze, to co łączy się z klasyczną formułą rozumienia prawdy okazałoby się bardziej przydatne?

Niezwykle interesujące, w kontekście prawa materialnego, takie gdzie element prawdy nie występuje, staje się pytanie jaką rolę mogą odgrywać tutaj koncepcje prawdy, szczególnie w odniesieniu do art. 213 kodeksu karnego, kiedy prezentowane twierdzenia są prawdziwe.

Jaką rolę odgrywać mogą rozmaite filozoficzne ujęcia prawdy z perspektywy, w której pojęcie prawdy występuje wprost w przepisie. W jakim zakresie to co Doktorant mówi o prawdzie, te podejścia filozoficzne, może być przydatne z punktu widzenia zawartości normatywnej.

Jakie znaczenie, jaką użyteczność, które płaszczyzny rozważań należy odnieść do zagadnień wykładni i stosowania prawa, które stanowią część systemu prawnego, a które nie odnoszą się do prawdy *expressis verbis*, które nie odnoszą się wprost do prawdy i na pierwszy rzut oka są niezauważalne.

Pojawiło się pojęcie intencji prawodawcy w trakcie wygłaszania autoreferatu. Czy w tym podejściu prezentowanym przez Doktoranta można znaleźć elementy wspólne z amerykańskim oryginalizmem, czy jest do zaakceptowania podejście które modyfikuje sposób rozumienia prawa oraz intencje ustawodawcy w kontekście zmian zachodzących w świecie, ujmowanych jako *living constitutionalism*.

Recenzent konstatuje, że przedstawione wywody potwierdzają stwierdzenie, że rozprawa prezentuje ogólną wiedzę autora, stanowi rozwiązanie autorskie problemu naukowego. Recenzent wnosi o dopuszczenie rozprawy do dalszych stadiów.

Przewodniczący podziękował Recenzentowi prof. dr hab. Piotrowi Kardasowi, poprosił o zabranie głosu prof. Marka Smolaka

Głos zabrał Prof. dr hab. Marek Smolak:

Recenzent podziękował za zaproszenie do recenzowania pracy mgr Kacpra Mincewicza. Uznał to za bardzo owocną podróż. Pierwotna wersja pracy doktorskiej wymagała, w przekonaniu Recenzenta, wprowadzenia poprawek. Recenzent przedstawił stanowisko, że obecna, poprawiona wersja pracy zasługuje na to, żeby dopuścić ją do dalszego postępowania.

Pierwszy zarzut podniesiony przez Recenzenta dotyczył standardowego pytania na gruncie filozofii i teorii prawa, jakie jest przeniesienie ze świata faktów, do świata dyrektyw, jak da się powiedzieć, że pewne fakty wyznaczają nam powinności. Druga kwestia odnosiła się do samego rozumienia pojęcia prawdy oraz jak może ona odnosić się do rzeczywistości. Jak definicja prawdy może kształtować nasze zachowanie? Gdy formułuje się definicję klasyczną, to w jaki sposób ona wpływa na zachowanie podmiotów? Jest to istotna kwestia. Kolejna wątpliwość odnosiła się do różnego rozumienia pojęcia prawdy. Trudno mówić o normatywności prawa i koncepcji prawdy. Pojęcie prawdy nie może mieć elementu normatywności. Pada w tym miejscu pytanie: czy zasada prawdy, może być wyprowadzana z zasady państwa prawnego? Możliwe jest to, zdaniem Recenzenta, na dwa sposoby. Czwarta wątpliwość, która ma charakter fundamentalny, mianowicie czy wszystkie koncepcje prawdy przedstawione w pracy tworzą całość, czy możliwe jest ich uzgodnienie? Można mówić o potrzebie stosowania konkretnych definicji. W przypadku argumentacji świetnie sprawdza się koncepcja prawdy konsensualnej, czy pragmatycznej. Każda płaszczyzna rozważań może odnosić się do różnych koncepcji prawdy. Piąta wątpliwość dotyczyła tego, w jakim zakresie zasada czy norma wpływa na nasze postępowanie? Jest to klasyczny problem, który jest wyznaczony już przez błąd naturalistyczny Hume'a. Zdaniem Recenzenta, Doktorant nie rozstrzygnął tego problemu na gruncie pojmowania prawdy. Dodatkowa kwestia, czy idea, wartość prawdy, może być taka, która zawiera nakaz postępowania? Czy zawiera nakaz abyśmy ustalali nasze postrzeganie wraz z innymi postrzeganiami. Brakowało odniesienia się do koncepcji korespondencyjnej, rzeczywistość musi być odpowiednikiem tego o czym mówimy w zdaniu, które jest użyteczne i cenne. Recenzent uznał, że argumenty niektóre są poprawne, niektóre są istotne na płaszczyźnie prawoznawstwa, a inne na płaszczyźnie dogmatyk,

dyscyplin prawa karnego, czy prawa cywilnego. Na gruncie prawdy korespondencyjnej rozstrzyga się, zdaniem Recenzenta, stan faktyczny.

Wszystkie te wątpliwości dotyczące relacji między normą a prawdą znalazły odzwierciedlenie w pierwszej recenzji i zawarte w niej refleksje. Uwagi te wpłynęły na dokonanie ustaleń, które się znakomicie układają, które w pełni odpowiadają pierwszej recenzji i zawartych w niej uwagach.

Warto zwrócić uwagę, że Autor rozprawy faktycznie przyjął koncepcję eklektyczności, które to ujęcie rodzi pewne zastrzeżenia, grozi swoistym konformizmem. Ujęcie Doktoranta jest sensowne, pojmowanie prawdy w różnych sferach naszej aktywności, jest uprawnione. Pojmowanie prawdy jako normatywu, jako zasady, wartości należy uznać za bardzo dobre rozwiązanie. Tak powinno wyglądać pojmowanie prawdy (jako normatywu) na gruncie prawoznawstwa. Uznawanie prawdy jako wartości, zasady jest wyjściem z kłopotu związanego z tym, jak zasada prawdy wpływa na nasze zachowania. Psychologizm może być pewnym wybrnięciem z problemu tutaj zarysowanego, choć Recenzent jest sceptykiem w tym zakresie, nie będąc przekonany do tego ujęcia. Faktycznie Autor wskazuje na to, że prawda łączy się z prawem ze względu na to, że system odwołuje się do wartości etycznej, moralnej, takie rozwiązanie jest w pełni zasadne, pojmowanie prawdy jako wartości i racjonalności jako wartości, na tym poziomie rozważań jest jak najbardziej metodologicznie możliwe. W istocie te wszystkie dywagacje w zakresie pojęcia prawdy w prawoznawstwie, mają charakter konwencjonalny, to o jaką definicję prawdy nam chodzi, jaką zastosujemy, jest kwestią konwencji konstruktywnej, konstruowania rzeczywistości przez regułę, będącą ukształtowaną przez takie, a nie inne pojmowanie prawdy.

Poprzez reguły konstruktywne wyznacza proces, czy ustalenie stanu faktycznego jest prawdą obiektywną, wyznacza nam regułę konstruktywną, która określa w jaki sposób będziemy dochodzić do prawdy. Definicja prawdy jest swoistym założeniem owej reguły konstruktywnej, świadomej bądź nieświadomej i ma to swoje uzasadnienie. Kolejne wątpliwości dotyczyły warstwy językowej. Zostały one poprawione w drugiej wersji doktoratu. Podsumowanie doktoratu i wniosków tam występujących było to nie do końca przemyślane. Zdaniem Recenzenta jednak praca jest sprawnie napisana pod względem językowym.

Konkludując, Recenzent jest głęboko przekonany, że wtórna wersja doktoratu jest wersją, która spełnia wymogi określone w ustawie prawo o szkolnictwie wyższym, wnosi i jest przekonany, że należy dopuścić ją do dalszego procedowania

Pytanie: Fragment z pracy prof. Zielińskiego, który pisze o tym, że w sytuacji wykładni prawa nie ma sensu dokonywać odpoznanie norm, które prawodawca by zawarł w tekście, bowiem możemy oprzeć się na dyrektywach interpretacyjnych, które wskazują nam treść danej normy. Wskazuje, że aby móc orzec zgodność z normą prawną, trzeba te normy znać wcześniej, niezależnie od interpretacji tekstu prawnego, co przed dokonaniem interpretacji jest niemożliwe. Stąd trzeba przyjąć zasadę, że nie będzie się oceniało odpoznanie normy jako zgodnej czy niezgodnej treściowo z tą, którą ustawodawca zawarł w przepisie lecz, że wyinterpretowanie normy według jakiejś reguły R będzie przesądzało jaką normę ustawodawca w przepisie zawarł. Pytanie Recenzenta brzmi: czy znalazłby Pan jakąkolwiek definicję prawdy znajdującą zastosowanie do uwag i koncepcji przedstawionej przez M. Zielińskiego?

Przewodniczący podziękował Recenzentowi prof. dr hab. Markowi Smolakowi oraz poprosił o zabranie głosu prof. dr hab. Jacka Gieźka.

Głos zabrał prof. dr hab. Jacek Gieźek:

Recenzent wskazał, że wzorem poprzedników, serdecznie dziękuję za powierzenie mu funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim. Była to dla Recenzenta dość pouczająca przygoda. W znacznym stopniu Recenzent był konsumentem też Doktoranta. Pracę czytał z zainteresowaniem, postara się wyeksponować wątpliwości, jakie przy lekturze pracy pojawiły się u Recenzenta. Pierwsza z wątpliwości dotyczy tego, dlaczego został Recenzentem, wszak jest karnistą, zajmuje się prawem karnym materialnym. Z drugiej jednak strony nie ukrywa t, że rozważania zawarte w pracy, incydentalnie stawały się przedmiotem zainteresowań Recenzenta. Dysertację da się podzielić na dwie podstawowe części: przedstawianie filozoficznych koncepcji prawdy, tych koncepcji klasycznych i nieklasycznych, na ich kanwie stara się zarysować ujęcie własne. Druga część stanowiłaby rozważania w obszarze prawoznawstwa. Recenzent nie jest przekonany, że pomost pomiędzy pierwszą, a drugą częścią, był pomostem wystarczającym, dla czytelnika nie mającego wprawy w poruszaniu się w tych zagadnieniach.

Jedno niewątpliwie zainteresowało Recenzenta. Recenzent odniósł wrażenie, że pierwsza część pracy relacjonująca jest niezwykle syntetyczna. Pierwsza część przedstawia niezwykle obszerne zagadnienie, praca w pierwszej części jest jednak dalece syntetyzująca. Powinna ona zostać określona jako relacjonująca.

Pytanie: W pierwotnej wersji swojej pracy Autor opowiada się za tzw. pełną koncepcją prawdy, nawiązując do filozofa, który tego rodzaju koncepcję przedstawia. W poprawionej wersji zdecydowanie nie eksponuje pełnej koncepcji prawdy, co budzi niepokój Recenzenta. Ale to określenie zostało zastąpione eklektyczną koncepcją prawdy. Czy ta pierwotna koncepcja prawdy, miałaby się różnić od eklektycznej koncepcji prawdy? Eklektyczna koncepcja prawdy zawiera bowiem mniej elementów prawdy, niż w pełnej koncepcji prawdy. W pełnej koncepcji prawdy Autor sugeruje potrzebę łączenia wszystkich kryteriów prawdy, występujących w klasycznej i nieklasycznej koncepcji prawdy.

Druga część pracy stanowi próbę przeniesienia rozważań filozoficznych na grunt prawoznawstwa. Recenzent poszukiwał odniesień do szeroko rozumianego prawa karnego, zwłaszcza procesowego. Poszukiwanie prawdy w procesie karnym, jest elementem nieodzownym. Wypowiedzi w rozprawie w tym zakresie były bardzo syntetyczne. Recenzent wykazał zrozumienie, ponieważ wypowiedzi Doktoranta mają charakter niezwykle uniwersalny, co zdaniem Recenzenta nie to było zamysłem Autora.

Recenzent ma wątpliwości dotyczące wykładni, które podnieśli już przedmówcy. Ma ona niewątpliwie znaczenie dla prawnika zajmującego się lekturą tekstu prawnego i jego interpretacji. Stąd należy zadać pytanie: o jakiego rodzaju prawdy przy wykładni właściwie chodzi? Czy dokonując interpretacji dowiadujemy się o rzeczywistości cokolwiek więcej, niż byśmy o niej wiedzieli, jeżeli wykładni byśmy nie przeprowadzali? A jeżeli tak, to o jakiego rodzaju rzeczywistości dowiadujemy się cokolwiek więcej dokonując wykładni?

Pojawia się również pytanie, jaką koncepcję prawdy przyjąłby Autor na potrzeby procesu sądowego, w tym zwłaszcza procesu karnego, którego zasadniczym elementem jest postępowanie dowodowe, którego podstawą jest prawda materialna? Czy miałyby być to eklektyczna koncepcja prawdy, czy może jakaś zupełnie inna myśl, inny pomysł?

Niewątpliwie, zdaniem Recenzenta, przy dokonywaniu rekonstrukcji stanu faktycznego, jaki stanowi podstawę wartościowania w procesie sądowym, a prawnokarnego wartościowania w procesie karnym istotną rolę odgrywają domniemania. My się tymi domniemaniami posługujemy często i chętnie jako aktywni uczestnicy procesu karnego. Są to domniemania tak prawne jak i faktyczne. W dogmatycznej strukturze przestępstwa i sposobie jak ona jest rekonstruowana na potrzeby procesu karnego od domniemań się aż roi. Stąd wyłania się pytanie: jak usytuować domniemania, którymi na użytek procesu karnego posługujemy się właśnie w perspektywie pojmowania prawdy?

Czy proponowane eklektyczne ujmowanie prawdy nie jest w gruncie rzeczy przejawem jakiejś bezsilności ze naszej strony wobec faktu, że przy rekonstruowaniu rzeczywistości stanowiącej podstawę wartościowania, ale również rzeczywistości normatywnej, my nie jesteśmy poniekąd bezsilni? Według jakiej procedury mielibyśmy rekonstrukcji dokonywać?

Ostatnie pytanie na tle eklektycznym: czy zdaniem Doktoranta, dałoby się zaaplikować do procesu sądowego, do procesu w szczególności karnego? Jak zdaniem Doktoranta aplikacja ta miałyby wyglądać? Jakie korzyści mogłyby płynąć dla praktyki wymiaru sprawiedliwości? Refleksja nad zagadnieniem prawdy jest dosyć uboga. Podchodzimy do zagadnienia tego niezwykle intuicyjnie.

Praca, konkludując, tak w pierwotnym jak i wtórnym ujęciu, była inspirująca dla Recenzenta, zmuszająca do odświeżenia wiedzy filozoficznych ujęć prawdy, ale i zmuszała do refleksji.

Recenzując, wieńcząc swój wywód stwierdził, że przedłożona praca jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego, stanowi potwierdzenie rozległej wiedzy teoretycznej, w zakresie filozofii oraz prawoznawstwa, a także opanowania warsztatu naukowego.

Recenzent wnosi o dopuszczenie rozprawy do dalszych etapów przewidzianych w przewodzie doktorskim

Przewodniczący otworzył dyskusję i przypomniał, że każdy może zabrać głos.

Prof. Pasquale Policastro zabrał głos i sformułował pytanie:

Profesor Pasquale Policastro podziękował Recenzentom za inspirujące wywody. Zwrócił uwagę, że „prawda nosiciel sprawiedliwości”, „prawo nosiciel sprawiedliwości”, sprawiedliwość w filozofii kojarzy się z przemocą. Walter Benjamin i Karol Schmitt doszli do konkluzji, że jedyna sprawiedliwość jest bez przemocy, stąd pojawia się dyskusja naukowa w tym zakresie. Dzisiaj w dyskursie politycznym oraz w zakresie prawa konstytucyjnego, mówi się o postprawdzie, jeżeli dojdzie do następnego procesu MTK w Hadze przeciwko osobie, o której wszyscy myślimy, padnie pytanie o postprawdę. Prawda jest związana z konkretnym zagadnieniem, a sprawiedliwość? Jeżeli prawda jest ogólną wartością, wizja eklektyczna wyprowadza pojęcie do ogólnej wartości. A wiele jest aspektów procesowych, w których debata dotyczy kierunku prawdy, umotywowania i wzajemnego odpowiadania, tym kierunkiem

właściwym. Czy Doktorant uważa, że Jego podejście prawdy jest związane z ogólną wartością, czy bardziej z oceną w jaki sposób w danym kontekście, wobec danego wydarzenia dojdziemy do prawdy, co wiąże się z różnymi koncepcjami procesowymi, jeżeli mamy do czynienia z danym konkretnym wierzeniem, jak podchodzimy do problemu związania sprawiedliwości z przemocą?

Głos zabrał dr hab. Olgierd Bogucki, prof. US:

Profesor Olgierd Bogucki podziękował wszystkim obecnym. Serdecznie zwrócił się z gratulacjami i wyrazami uznania, że Doktorant zajął się problemem złożonym, niezwykle obszernym, wcześniej niepodjętym w tym kontekście i sformułował do doktoranta trzy pytania:

Pierwsze pytanie dotyczy eklektycznej koncepcji prawdy. Chodzi o twierdzenie, że w naukach prawnych, wykorzystywane są różne koncepcje prawdy.

Drugie pytanie odnosi się do tego, że w literaturze filozoficznej jest teoria które się nazywa pluralistycznymi koncepcjami prawdy. Jest też nowy kierunek w epistemologii, nazywa się to pluralistycznymi teoriami prawdy. Czy były one uwzględnione i jakie jest zdanie Doktoranta na ich temat?

Trzecie pytanie brzmi: w jakim sensie prawdziwe są Pańskie stwierdzenia o prawdzie w prawoznawstwie?

Przewodniczący wobec braku innych głosów, udzielił głosu doktorantowi.

Mgr Kacper Mincewicz udzielił odpowiedzi w kolejności ich zadawania:

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie Prof. dr. hab. Piotra Kardasa

Podziękował za uwagi Recenzenta. Określił swoją pracę jako skromną, mającą charakter metodologiczny. Profesor Czepita w prostych słowach zlecił by nie konstruować jakiejś teorii prawdy, a skupić się na aspektach metodologicznych. Aby Doktorant przedstawił związki prawdy z prawem, w możliwie przystępny sposób. Wiązało się to z obszarem współpracy z pierwotnym promotorem – Prof. Stanisławem Czepitą.

Odnosząc się do uwag Profesora Piotra Kardasa Doktorant stwierdził, że odpowiedź nie jest tak prosta jakby się wydawało. Trop prawdy adekwacyjnej, wydaje się najmniej adekwatny. Wyłączony jest udział elementu podmiotowego, ocena, wartościowanie. Konsensus i koherencja – zdając sobie sprawę z różnicy między koherencyjnym a konsensualnym ujęciem prawdy, że konsensus jest rodzajem koherencji, tyle tylko, że wspólny różnym badaczom, polega na zgodzie pomiędzy prezentowanymi poglądami. W tym sensie, jest to twierdzenie słuszne, że koherencja i konsensus to koncepcje, które winny być wykorzystywane na gruncie praktyki prawniczej. Czy argumentacja uzyska akceptację, czy zostanie zaaprobowana przez wyższe instancje? Czy eklektyzm prawdy nadaje się do wszystkich płaszczyzn prawa? To nie jest koncepcja Autora, to jest zbiór i obserwacja, czemu była poświęcona praktyczna część pracy, odnosząca się do wykładni, argumentacji i rozumowań prawniczych. Doktorant oparł się na swoim doświadczeniu jako asystenta sędziego i obserwował jak prawnicy, sędziowie, przechodzą do pewnych kwestii. Jak na przykład rozstrzygają na podstawie swojego własnego doświadczenia, swoich przeświadczeń.

Czy pojęcie prawdy z art. 213 może stanowić kontratyp i jaka jest charakterystyka prawdy stanowiącej podstawę prawdy jako kontratypu? W tym sensie, a jest to odpowiedź udzielona bez pogłębionej refleksji, wydaje się, że elementem głównym który decyduje o możliwości zastosowania takiej instytucji, jest pewność odnosząca się do koherencyjnej koncepcji prawdy. Jest to wynik oglądu świata podmiotu, doktorant pragnie wskazać tutaj na rolę pewności, czyli asercji przez daną osobę. Jakie znaczenie prawda ma dla prawdy materialnej. Jest ona podstawą dla przyjęcia prawdy materialnej. Podmiot styka się zawsze z jakimś nośnikiem prawdy, wtedy ta prawda adekwacyjna jest dopuszczalna.

W świetle realizmu, do którego nawiązał autor pracy, wydaje się, że przyjmując rolę sędziego w systemach anglosaskich, gdzie jest on organem jednoosobowym, jego uznanie, czy ocena sytuacji ma wymiar normatywny, jest wiążąca. To jest właśnie ten „żyjący” konstytucjonalizm. Nie można zakładać, co wiąże się z eklektyczną koncepcją prawdy, że raz na zawsze ustali się prawdę, która nadaje się do wszystkich sytuacji. Argumentacja i dyskurs stanowią czynności zmierzające do ustalenia prawdy.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie Prof. dr. hab. Marka Smolaka

W wykładni prawa nie ma odtworzenia intencji prawodawcy, są tylko dyrektywy. Czy da się do powiązać z jakąś koncepcją prawdy? Jest to o tyle trudne, że jeżeli intencje prawodawcy są elementami własności intelektualnej jego, to muszą zostać wyrażone w jakimś języku, z racji odwołania do języka, konieczne jest dokonanie interpretacji, wykładni. Wchodzi tu w grę również hermeneutyka, która jest ostatecznym kryterium uznania i akceptacji przedstawianego stanowiska w dyskursie i debacie prawniczej. Odwołując się do konwencjonalności prof. Czepity, przez koncepcje konstytucyjną, rozumiem przez to nurty filozofii prawa, tak jak pozytywizm, naturalizm czy koncepcje niepozytywistyczną prawa.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie Prof. dr. hab. Jacka Giezka:

Należy zacząć od wskazania różnicy między pełną koncepcją prawdy Quinna, a pełną koncepcją przedstawioną w pracy. Pełna koncepcja zakłada wykorzystanie wszystkich elementów, całym zestawem koncepcji prawdy. Eklektyczna koncepcja jest zindywidualizowana, dostosowana jest do konkretnej sprawy. Osoba dokonująca rozstrzygnięcia w prawie, w praktyce prawniczej, ma konkretne zadania, czy jest to nakaz prawa, czy życzenie klienta, ma ograniczone pole zainteresowania teologicznego. Z tym pytaniem wiąże się kwestia następna, moim obszarem zainteresowania nie tylko dogmatyka rozumiana jako analiza obecnych poglądów nauki prawa, ale jak praktycznie dojść do prawdy. Nie ukrywam, że pierwotnie zainteresowany byłem argumentacją w wersji przedstawionej przez A. Peczenika. Nie można przejść od argumentu powstałego przez wykładnię do argumentacji, bez rozumowań prawniczych. Muszą się one opierać na o kryterium spójności. Jak wskazywał Profesor Peczenik, w praktyce prawniczej nie ma niczego pewnego, jedyne co jest pewne – to dogmat – ale dogmat nas nie obowiązuje. Istnienie przepisu prawnego do niczego nas nie zobowiązuje. Dopiero norma odtworzona w oparciu o dorobek nauki prawa, staje się dyrektywą wyznaczającą powinne postępowanie.

Kolejna odpowiedź: Czy prawda adekwacyjna, czy jakiś inny jej rodzaj?

Bez prawdy adekwacyjnej, która stanowi punkt wyjścia, nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy, nie wiadomo o czym mieliby mówić uczestnicy dyskursu sądowego. W odniesieniu do domniemań, prawnych i faktycznych, te domniemania, chcąc nawiązać do eklektycznej koncepcji prawdy, rozumienia prawdy jako konsensusu. Jest to wynik ustalenia przez uczestników dyskursu pewnego poglądu co do zapatrywań, co nawiązuje do koherencyjnej koncepcji prawdy.

Czy eklektyzm nie jest wyrazem bezsilności? Zakładając umiarkowanie sceptyczne stanowisko można by się pokusić o takie stwierdzenie. To wszystko na co nas stać. Prof. Peczenik na wykładach w 2005 roku zadał pytanie uczestnikom fakultetów z filozofii prawa, które towarzyszyło mi przez cały czas pisania tej pracy. Znalazło to wyraz w rozważaniach. Czym różni się koherentna bajka w rozumieniu Kazimierza Ajdukiewicza, która prezentowana jest w bogatej w treść bajce, a właśnie ten koherentny sposób rozumowań danej jednostki. Peczenik zasugerował, że bajkę, narrację, metanarrację można odstawić na bok, one są zmienne, ze swoim zbiorem przekonań żyje się przez całe życie. On się zmienia, ale nie tak diametralnie, by doszło do jakichś sprzeczności w tym systemie. Czy eklektyczna nie jest wyrazem bezsilności: ona jest możliwa do zmodyfikowania, to nie jest system zamknięty, który jest ostateczny i absolutny. Czy da się eklektyzm zaaplikować do procesu karnego: Tak, cała ta koncepcja eklektyczna, polegająca na szerokim ujęciu prawdy, nie traci z oczu racjonalności procesu dotyczącego prawdy. Ius est ars boni et aequi i ta racjonalność przemawia z postulatu i z dobra i z racjonalności, jako wartości aksjologicznych.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie dr. hab. Pasquale Policastro, prof. US:

Odpowiadając na pytanie dotyczące kwestii prawdy a sprawiedliwości. Na podstawie art. 2 Konstytucji możliwe jest przyjęcie, że wskazany tam model państwa, demokratycznego państwa prawnego, akcentuje rolę prawdy, przez uwzględnienie normatywnego aspektu preambuły Konstytucji, przez to że prawda wymieniona jest jako pierwsza wartość aksjologiczna. Nie wchodząc w zagadnienie źródeł tych wartości, trzeba się zgodzić z tym, że prawda zajmuje w nich miejsce naczelne, to ona wyznacza wszystkie inne wartości, w jakiś sposób się z nimi wiąże, również zagadnienie racjonalności o którym wspomniałem, nie można mówić o racjonalności bez prawdy. Jako wartości, które są istotne. Zaznaczę, co jest istotne z punktu widzenia filozofii prawa i metodologicznej, ja prawdę postrzegałem jako instytucję społeczną, z perspektywy społecznej, to właśnie zadecydowało o zakresie badań, które przeprowadziłem. Chodzi mi tu o część, w której poddałem prawdę analizie pod kątem analizy orzeczeń. Jeżeli prawo służy regulowaniu stosunków społecznych, to jest to podstawowym jego zadaniem. W tym miejscu, jeżeli chodzi o odwołanie się do aspektu teoretycznego, Doktorant chciał wskazać również na konieczność zastosowania procedury ważenia ważności, w oparciu o koncepcje Dworkina i koncepcje Herkulesa, które to wywodzi się z koncepcji trzeciej drogi Dworkina, która jest znacznie bardziej opracowana od koncepcji Peczenika, z racji inspirujących doświadczeń ogólnych i osobistych był dla mnie podstawą, żadnej prawdy nie poznajemy tak, jak poznana przez samego siebie. R. Dworkin był dostępny mi jedynie z opracowań i analiz, które krytycznie przestudiowałem. Myśl Dworkina jest odpowiedzią na pytanie Profesora.

Doktorant udzielił odpowiedzi na pytanie dr. hab. Olgierda Boguckiego, prof. US:

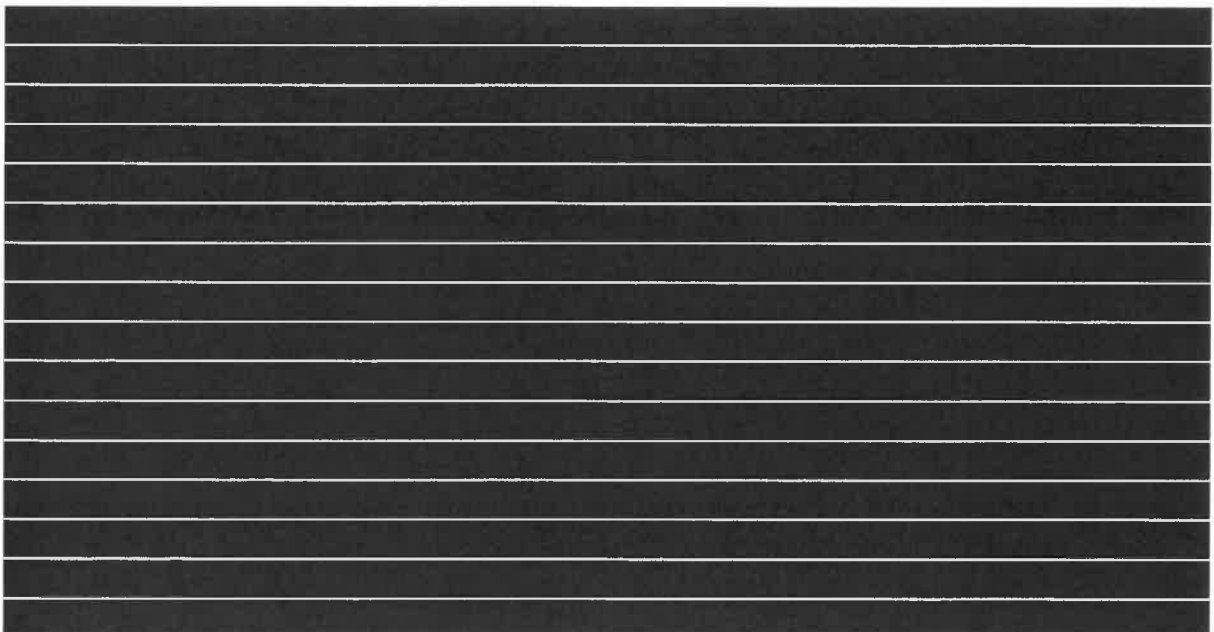
Eklektyzm jako łączenie koncepcji prawdy, w pewnym sensie, w nawiązaniu do pluralizmu, w pracy po pogłębionej analizie, podjęto rozstrzygnięcie dlaczego pluralizm a nie holistyczne. podejście Holizm metodologiczny, w związku z którym powstała pełna koncepcja prawdy, stanowiąca punkt wyjścia dla autorskiej - eklektycznej – koncepcji prawdy. Została ona stworzona przez Quinna, który zajmował się metodologią nauk, a skupiały się bardziej w obszarach nauk ścisłych, natomiast pluralizm metodologiczny bliższy jest ajdukiewiczowskiej myśli, przyjętej typologii koncepcji prawdy Ajdukiewicza się trzymałem i przyjąłem właśnie metodologii Ajdukiewicza. Nie umniejszając jego dokonaniom, bliski zawsze pozostawał aspektom społecznym, może to kwestia okresu w którym tworzył i żył. Możliwie największe grono mogło go zrozumieć. Eklektyczna koncepcja prawdy, którą proponuje, opiera się na połączeniu adekwacyjnej koncepcji prawdy, która odwołuje się do obecnego stanu rzeczy, traktowanych jako elementy rzeczywistości społecznej regulacji prawnych w postaci przepisów, oraz prawdy koherencyjnej, związanej z praktycznym podejściem, rozumieniem prawdy w poszczególnych dogmatykach. Odpowiadając na ostatnie pytanie: Czy twierdzenia o prawdzie są prawdziwe to kwestia weryfikacji przez środowisko nauki prawa. Bardziej w rozumieniu koherencyjnym, czy konsensualnym. Praca zorientowana jest bardziej metodologicznie zorientowana. Doktorant nie rościł sobie prawa do ustanowienia własnej, autorskiej koncepcji pracy.

Przewodniczący wobec braku zgłoszeń, wyłączył jawną część

CZEŚĆ NIEJAWNA

Głos zabrał Przewodniczący i otworzył dyskusję nad publiczną obroną rozprawy doktorskiej mgr. Kacpra Mincewicza.

Głos zabrał prof. dr hab. Piotr Kardas:



[REDACTED]

Głos zabrał prof. dr hab. Prof. Marek Smolak:

[REDACTED]

Głos zabrał prof. dr hab. Jacek Giezek:

[REDACTED]

Głos zabrał dr hab. Pasquale Poliquastro, prof. US:

[REDACTED]

Głos zabrał dr hab. Olgierd Bogucki, prof. US:

[REDACTED]

[REDAKTURA]
[REDAKTURA]
[REDAKTURA]

Głos zabrała dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US, Dziekan WPiA USz

[REDAKTURA]
[REDAKTURA]
[REDAKTURA]
[REDAKTURA]
[REDAKTURA]

Wobec braku dalszych zgłoszeń zamknął Przewodniczący zamknął dyskusję, a następnie zarządził głosowanie tajne w sprawie przyjęcie publicznej obrony rozprawy doktorskiej mgr. Kacpra Mincewicza.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej
mgr Kacpra Mincewicza

Uprawnionych: 14
Obecnych: 12
Głosy nieważne: 0

lp.	imię i nazwisko	Tak	nie	wstrzymał się
1.	mgr Kacper Mincewicz	11	0	0

Rada Naukowa Wydziału przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr Kacpra Mincewicza.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, Przewodniczący zarządził głosowanie tajne w sprawie nadania stopnia naukowego doktora mgr. Kacprowi Mincewiczowi.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych,
w dyscyplinie nauki prawne mgr Kacprowi Mincewiczowi

Uprawnionych: 14
Obecnych: 12
Głosy nieważne: 0

lp.	imię i nazwisko	Tak	nie	wstrzymał się
1.	mgr Kacper Mincewicz	10	0	0

Rada Naukowa Wydziału nadała mgr Kacprowi Mincewiczowi stopień doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

CZEŚĆ JAWNA

Głos zabrał Przewodniczący dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US:

Przewodniczący poinformował Doktoranta, że Rada Naukowa Wydziału Prawa i Administracji US na posiedzeniu niejawnym podjęła dwie uchwały: o przyjęciu publicznej obrony rozprawy doktorskiej mgr. Kacpra Mincewicza, a następnie działając na podstawie regulacji ustawowych i obowiązujących regulacji uczelnianych podjęła uchwałę o nadaniu mgr. Kacprowi Mincewiczowi stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

Głos zabrał dr Kacper Mincewicz, podziękował Przewodniczącemu i całej Radzie, zauważył, że był pierwszym doktorantem, który bronił się w tym trybie, podziękował Recenzentom pracy, a także Promotorowi, Prof. Łukaszowi Pohłowi, doceniając odwagę w podjęciu się tych obowiązków. Podziękował również bliskim, rodzinie i przyjaciołom, a także tym, którzy uczestniczyli w publicznej obronie przez aplikację MS Teams.

Głos zabrał Promotor prof. dr hab. Łukasz Pohl:

Promotor wskazał, że pod koniec życia prof. Stanisław Czepita poprosił o to, żeby podjął się On przejęcia promotorstwa i umożliwienie mgr Kacprowi Mincewiczowi dokończenia tego doktoratu. Promotor wskazał na swe głębokie wzruszenie i wyraził wobec uczestników postępowania wielowymiarową wdzięczność, że w końcu udało się tego dokonać.

Głos zabrał Przewodniczący dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US:

Przewodniczący podziękował za obecność na obronie, Recenzentom, Panu Prof. Łukaszowi Pohłowi, serdecznie dziękując i gratulując.

Przewodniczący zamknął posiedzenie Rady.

Protokolant

mgr Jakub Mróz

Przewodniczący

Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji US


dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US

